

Beata Szydło: Wszystkie obietnice spełnimy, ale jesteśmy realistami



-Wszystkiego na raz nie zrobimy, musimy rozłożyć w czasie wprowadzane reformy. Powiedzieliśmy, że to są priorytetowe działania, które należy realizować (...) Musimy odbudować stronę dochodową polskiego budżetu - mówiła w "Sygnałach Dnia" w Polskim Radiu premier Beata Szydło.

1 kwietnia rusza program "Rodzina 500+". Projekt zakłada, że dofinansowanie w wysokości 500 zł, ma dostać każda rodzina na drugie i kolejne dziecko, bez względu na dochody. Dofinansowanie ma być wypłacane do 18. roku życia, zaś start programu przewidziany jest na kwiecień tego roku. W przypadku rodzin z jednym dzieckiem, aby otrzymać świadczenie wychowawcze, trzeba będzie spełnić wymóg dochodowy: 800 zł na osobę w rodzinie lub 1200 zł, w przypadku dziecka z niepełnosprawnością.

- Skupiamy się na tym, aby 500+ i jego realizacja przebiegły bardzo sprawnie - powiedziała Beata Szydło. W tym roku pieniądze są zabezpieczone w budżecie, w przyszłym roku jestem spokojna, że te pieniądze też będą - zapewniła.

Premier Szydło dodała, że zmiany wprowadzane przez ministra Szałamachę idą w dobrym kierunku i zaapelowała do opozycji, aby ta "nie powtarzała nieprawdziwych informacji" i "nie robiła niepotrzebnego zamieszania". - Jesteśmy przygotowani na to, że finansowanie "Rodzina 500+" jest zabezpieczone - zapewniła dzisiaj Beata Szydło.

Wszystkie obietnice są aktualne i wszystkie spełnimy

Wczoraj premier zapowiedziała wprowadzenia programu "Gospodarka 500+". Jego elementami jest m.in. plan Morawieckiego, wsparcie dla przedsiębiorców, program mieszkaniowy i działania w zakresie infrastruktury. - W momencie, kiedy uruchomimy programy mieszkaniowe to będzie jeszcze większy napływ gotówki na rynek, dodatkowego impulsu dostanie polska gospodarka, będą dodatkowe wpływy do budżetu - przekonywała premier. - To wszystko wymaga spokojnej pracy i przygotowania - dodała.

Na antenie radiowej "Jedynki" premier zapowiedziała również zmianę systemu podatkowego w Polsce. - Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecny system podatkowy nie spełniał oczekiwań zarówno ze strony podatników, którzy skarżyli się na to, że ci, którzy uczciwie płacili podatki mieli najczęściej problemy z Fiskusem, a ci, którzy mieli takie możliwości unikali płacenia podatków. Uszczelnienie systemu podatkowego jest zatem konieczne - powiedziała. - Podatki w Polsce powinny być też prostsze, żeby Polacy nie musieli szukać doradztw podatkowych, Powinien być prosty, jasny podatek - zakończyła.

- Wszystkie obietnice są aktualne i wszystkie spełnimy, ale musimy jasno powiedzieć tak, że jesteśmy realistami i ludźmi, którzy muszą rozsądnie patrzeć na sytuację gospodarczą i finansów publicznych. Wszystkiego na raz nie zrobimy, musimy rozłożyć w czasie wprowadzane reformy. Powiedzieliśmy, że to są priorytetowe działania, które należy realizować (...) Musimy odbudować stronę dochodową polskiego budżetu. Stąd reformy podatkowe, które wprowadza minister finansów - dodała Beata Szydło.

Beata Szydło przyznała też, że rząd proponuje nieco inne rozwiązanie dotyczące kwoty wolnej od podatku, niż proponował to prezydent Andrzej Duda. - My, w związku z sytuacją finansów publicznych, proponujemy prawdopodobnie rozłożenie w czasie, na raty tej kwoty. W tej chwili, w pierwszym rządzie, powinniśmy podwyższyć kwotę wolną dla osób, które mają najniższe dochody - powiedziała w radiu.

Szefowa polskiego rządu zapowiedziała, że Sejm powinien przyjąć projekt dotyczący reformy cofnięcia wieku emerytalnego już po wakacjach. - Projekt jest już w Sejmie, po pierwszym czytaniu. Sądzę, że w najbliższym czasie komisja będzie się nim zajmowała. Jeżeli Sejm będzie pracował zgodnie z harmonogramem, to po wakacjach ten

projekt powinien być przyjęty - zapewniła.

fot. M. Żegliński

telewizjarepublika.pl